

Wołanie do Jezusa jest naszą pilną potrzebą!

100 Dni Modlitwy — Tydzień 10 — 29 maja – 4 czerwca 2020

Piękno skruchy

Nigdy nie zapomnę, jak przed laty, kiedy przygotowywałam się do prowadzenia nabożeństwa modlitewnego podczas pewnego zjazdu, Duch Święty przekonał mnie o czymś, co powinnam uporządkować między mną a Bogiem. Przejęta, upadłam na kolana i modliłam się: „O, Panie, przebacz mi...”.

Wyznałam mój grzech Bogu, ale konieczne były także pewne kroki, by naprawić wyrządzone zło. Nie mogłam podjąć tych kroków natychmiast. Nie wiedziałam, co robić. Czy miałam dalej prowadzić służbę modlitwy, czy poprosić kogoś innego, by mnie zastąpił, póki nie naprawię tego, co wymagało naprawienia?

Jako szanowana liderka w służbie, czułam, że upokorzeniem będzie dla mnie przyznanie się przed ludźmi, że zawiodłam Boga w pewnej sprawie. Nie chciałam powodować zamieszania i przyznać się współpracownikom i wielu obcym osobom uczestniczącym w zjeździe, jak jestem słaba. Tak więc z ciężkim sercem i ze łzami w oczach położyłam się spać, zdecydowana, że poproszę kogoś innego o poprowadzenie spotkania modlitewnego następnego dnia.

Jednak rankiem, kiedy postanowiłam poszukać kogoś, kto mnie zastąpi, Bóg zatrzymał mnie w miejscu, a Duch Święty zaczął przemawiać do mojego serca.

— Melody, powinnaś poprowadzić spotkanie modlitewne. Nie szukaj nikogo, kto cię zastąpi!

— Boże, czy to naprawdę Twoja wola? — zapytałam, czując, że łzy znowu napływają mi do oczu.

Ale Duch Święty mówił dalej do mojego serca.

— Tak, chcę, byś poprowadziła to spotkanie, ale *nie jako osoba, za którą chcesz uchodzić przed ludźmi*. Czy nie rozumiesz? Nie szukam takich liderów, którzy ukrywają swoje grzechy i udają, że wszystko jest w porządku. Szukam *uległych, skruszonych naczyń*, które ukorzą się tak, by wyzbyć się wszelkiej pychy. Jedynie wtedy będę mógł ich użyć dla Mojej chwały. Wiem, że to boli, ale musisz powiedzieć zgromadzeniu to, o czym cię przekonałem wczoraj wieczorem. Bądź szczerą i powiedz, jak Mnie zawiodłaś! Potem zaproś innych, by przyszli wraz z tobą do krzyża Chrystusa i porzucili tam wszelkie grzechy i kompromisy ze złem. Jeśli będą zwlekali z przyjściem do czasu, aż wszystko uporządkują, to nigdy nie przyjdą.

— Nie mogę tego uczynić, Panie! — zaprotestowałam. — Co o mnie pomyślą, kiedy dowiedzą się, jak Cię zawiodłam?

Duch Święty przemawiał łagodnie do mojego serca i skierował moje oczy ku niebu.

— Nieważne, co pomyślą. Nie chodzi o chronienie twojej reputacji. Chodzi o przynoszenie chwały Bogu. Aby On mógł działać, ty musisz się ukorzyć.

Ach, jakże pragnęłam nie usłuchać głosu Ducha Świętego tamtego poranka! Gdybym mogła uciec jak Jonasz, wczołgać się do jakiejś jaskini, uczyniłabym to. Ale wiedziałam, że muszę to zrobić. Muszę być posłuszna.

Drżąc, ze łzami w oczach, stanęłam przed setkami osób i opowiedziałam o tym, co Pan położył mi na sercu. Wśród zgromadzonych panowała zupełna cisza.

— Jezus wzywa nas, byśmy przyszli do Niego takimi, jakimi jesteśmy — powiedziałam łagodnie, ocierając łzy. — Więc przychodzę do Niego taka, jaka jestem i zapraszam was, byśmy wraz ze mną przyszli do stóp Jego krzyża.

Na to zaproszenie wszyscy powstali i wyszli do przodu sali. Tu i ówdzie słychać było ciche szlochanie, kiedy zgromadzeni prosili Boga o przebaczenie grzechów i kompromisów, które wkradły się w ich życie. Duch Święty działał.

W książce *Droga do Chrystusa* czytamy: „Jeśli widzisz swoją grzeszność, nie czekaj, aż uczynisz się lepszym człowiekiem. Jest wielu takich, którzy myślą, że nie są wystarczająco dobrzy, aby przyjść do Chrystusa. Czy uważasz, że możesz stać się lepszy dzięki własnym wysiłkom? «Czy Murzyn może odmienić swoją skórę, a pantera swoje pręgi? A czy wy, przywykli do złego, możecie dobrze czynić?» (Jr 13,23). Pomoc dla nas możemy znaleźć tylko w Bogu. Nie powinniśmy czekać na mocniejsze perswazje, lepsze możliwości lub pogodniejszy nastrój. Sami z siebie nie możemy nic uczynić. Musimy przyjść do Chrystusa takimi, jakimi jesteśmy” (Ellen G. White, *Droga do Chrystusa*, Warszawa 2020, s. 29-30).

Kiedy to wspominam, myślę, że było to najpiękniejsze, najświętsze spotkanie modlitewne, w jakim uczestniczyłam, gdyż Bóg działał z mocą, oczyszczając nas tamtego poranka. Wiele serc zostało skruszonych, ale jakże piękna i uzdrawiająca była to skrucha. W Ps 51,19 czytamy: „Ofiarą Bogu miłą jest duch skruszony, Sercem skruszonym i zgnębionym nie wzgardzisz, Boże”.

Jaką ofiarę pragniesz przynieść Bogu w nadchodzących dniach? Czy mają to być twoje najlepsze uczynki, najlepsze modlitwy, najlepsze świadectwo pośród ciężkich życiowych doświadczeń? Nasza najlepsza ofiara nie ma nic wspólnego z naszymi uczynkami, ale jest zupełną skruchą, porzuceniem egoizmu, pychy i samowystarczalności, kiedy przychodzimy do stóp krzyża Chrystusa. W słynnej pieśni *Skato wieczna* śpiewamy: „Nic Ci dać nie mogę, nie. Do stóp krzyża chylę się”. Pochylmy się dzisiaj u stóp Jego krzyża!

Melody Mason

[Autorka jest koordynatorką programu *Zjednoczeni w modlitwie* przy Generalnej Konferencji. Uczestniczy także w opracowywaniu materiałów dla strony internetowej programu *Ożywienia i Reformacji* oraz związanych z nią inicjatyw. Jest autorką książki *Daring to Ask for More: Divine Keys to Answer Prayer* (Odwaga by prosić o więcej. Boże klucze do wysłuchanej modlitwy). Historia w czytance tego tygodnia została zaczerpnięta z jej nowej książki, która ukazała się w kwietniu, zatytułowanej *Daring to Live by Every Word: Loving God with Heart, Body, Mind and Soul* (Odważyć się żyć każdym słowem. Miłowanie Boga sercem, ciałem, umysłem i duszą)].

Pytania do przemyślenia: Gdzie mieszka Bóg (zob. Iz 57,15) i jakie są efekty pobożnego smutku (zob. 2 Kor 7,9-11)? O co prosił Dawid w swojej modlitwie skruchy (zob. Ps 51,3-21)? Porównaj to z reakcją Saula na napomnienie z powodu grzechu (1 Sm 15,1-30). Z którą postacią biblijną się utożsamiasz w kwestii konfrontacji z twoimi grzechami — z kimś, kto starał się usprawiedliwiać, by zachować szacunek ludzi, czy kimś, kto otwarcie i ze szczerą skruchą wyznał swój grzech?

Wyzwanie: Z modlitwą przeczytaj dodatkową lekturę pt. *Piękno pokory*. Skrucha to coś, co powinniśmy rozważać nie tylko na początku naszej duchowej drogi, ale przez cały czas.

Zapytaj Boga, czy jest w twoim sercu pycha, którą powinieneś porzucić i czy powinieneś poprosić o przebaczenie kogoś, kogo skrzywdziłeś. Bądź posłuszny prowadzeniu Ducha Świętego. (Ps 66,18; Mt 5,23-24; Prz 28,13; Mt 6,14-15).

„Mimo to, jakkolwiek drobny byłby zły czyn w oczach człowieka, przed Panem żaden grzech nie jest mało znaczący. Ludzki osąd jest jednostronny i niedoskonały, Bóg zaś ocenia wszystko takim, jakim to naprawdę jest. Ludzie pogardzają pijakiem i mówią, że jego grzech wykluczy go z nieba. Często jednak w ogóle nie piętnuje się dumi, samolubstwa i chciwości, choć te grzechy są szczególnie obraźliwe dla Pana, ponieważ są przeciwne życzliwości i hojności Jego charakteru, i niesamolubnej miłości, która stanowi atmosferę nieupadłego wszechświata. Ci, którzy popełniają bardziej rażące grzechy, mogą mieć poczucie wstydu, niedoskonałości i potrzeby łaski Chrystusa. Natomiast człowiek pełen pychy nie odczuwa żadnej potrzeby i zamyka swoje serce przed Jezusem i nieogarniętymi błogosławieństwami, które Zbawiciel przyszedł nam darować” (Ellen G. White, *Droga do Chrystusa*, Warszawa 2020, s. 28-29).

Dodatkowa lektura na ten tydzień: *Piękno pokory*; Melody Mason, *Daring to Live by Every Word: Loving God with Heart, Body, Mind and Soul*.

Dzień 64 — piątek, 29 maja 2020

Raport chwały

- Marlynn W.: „Chwalimy Pana za to, że podczas programu 100 Dni Modlitwy związanego z pandemią Bóg pozwolił nam zachować pracę, żywność i dach nad głową. Pan przekonał nas, byśmy przeprowadzili się na wieś. Ponadto dał mi możliwość wydawania świadectwa w społeczności muzulmańskiej”.
- Moses M.: „Dziękujemy wam za modlitwy w naszej intencji. Pan wysłuchał waszych modlitw! To zdumiewające! Podczas zamknięcia w Namibii około 1100 osób zapisało się na kurs biblijny, a 70 procent z nich nie jest adwentystami dnia siódmego”.

Intencje modlitewne

- Módlmy się za studentów na całym świecie nie mogących pracować wskutek zamknięcia. Módlmy się, by Bóg troszczył się o środki finansowe dla nich, aby mogli się utrzymać i opłacić czesne.
- Módlmy się w intencji ofiar przemocy domowej na całym świecie.
- Módlmy się w intencji bliskich Aleksandra Ostankina, pastora, który został zamordowany pełniąc służbę. Módlmy się, by Bóg uczynił krew tego męczennika ziarnem ewangelii.
- Módlmy się, aby w Polsce mogły się odbyć zaplanowane zjazdy, obozy i spotkania młodzieży w warunkach umożliwiających ich bezpieczne zorganizowanie.
- Módlmy się za tych, którzy zmagają się z COVID-19. Módlmy się o ich całkowite wyzdrowienie.

Dzień 65 — sobota, 30 maja 2020

Boże korpusy pokoju

„Błogosławieni pokój czyniący, albowiem oni synami Bożymi będą nazwani” (Mt 5,9).

„Chrystus jest «Księciem Pokoju» (Iz 9,6). Jego misją jest przywrócenie na ziemi i w niebie pokoju utraconego przez grzech. «Usprawiedliwieni tedy z wiary, pokój mamy z Bogiem przez Pana naszego, Jezusa Chrystusa» (Rz 5,1). Kto godzi się wyrzec grzechu i otworzyć serce Chrystusowi, ten staje się uczestnikiem niebiańskiego pokoju” (Ellen G. White, *Nauki z Góry Błogosławienia*, Warszawa 1998, wyd. 4, s. 30-31).

Pytania do przemyślenia: Zbawienie w Jezusie daje nam doskonały pokój. Ale Jezus wzywa nas nie tylko do doświadczenia pokoju z Bogiem przez poddanie się Jemu. Wzywa nas także, byśmy stali się agentami pokoju — czyniącymi pokój. Czy w tym czasie kryzysu zostaniesz takim agentem pokoju? Czy będziesz czynił wszystko, co możesz, by jaśnieć pokojem Bożym — obecnością Bożej miłości — w życiu tych, wśród których żyjesz, a którzy cierpią wskutek troski i lęku? Jeśli to ty byłeś sprawcą sporów i waśni w rodzinie i zborze, czy poprosił Boga o przebaczenie i będziesz szerzył Jego pokój?

Raport chwały

- Julius S.: „Z powodu pandemii Kościół Adwentystyczny w Sierra Leone nadaje swoje nabożeństwa w krajowej telewizji!”.
- Cedrick B.: „Modliłem się o ożywienie osobistej pobożności. Bóg wysłuchał moje modlitwy i dał nam program 100 Dni Modlitwy”.

Intencje modlitewne

- Módlmy się w intencji służby Kolumbijskiego Uniwersytetu Adwentystycznego dającego możliwości prowadzenia działalności gospodarczej rodzinom emigrantów z Wenezueli. Módlmy się, by wiele rodzin mogło otrzymać pomoc zarówno tam, jak i w innych miejscach.
- Módlmy się w intencji ewangelizacji radiowej rozpoczętej w Tokio w 2017 roku. Prośmy Boga, by nadal otwierał drzwi dla działalności radia adwentystycznego i pozwalał docierać do mieszkańców Tokio.
- Módlmy się w intencji programu Misji w Miastach realizowanego w Spokane, mającego na celu wykorzystanie miejskich ośrodków wpływu w celu rozwijania służby dla mieszkańców tego miasta w Stanach Zjednoczonych.
- Módlmy się w intencji mieszkańców regionu Rwenzori w Ugandzie, dotkniętych wielokrotnymi powodziami w ciągu kilku ostatnich tygodni.
- Módlmy się w intencji wznowienia w Polsce działalności misyjnej Kościoła po złagodzeniu przepisów epidemicznych.

Dzień 66 — niedziela, 31 maja 2020

Przywilej prześladowania

„Błogosławieni, którzy cierpią prześladowanie z powodu sprawiedliwości, albowiem ich jest Królestwo Niebios” (Mt 5,10).

„Jezus nie robi swoim naśladowcom żadnej nadziei na zdobycie na ziemi sławy, bogactwa lub beztroskiego życia, lecz udziela im przywileju naśladowania Go drogą wyrzeczenia i znoszenia obelg ze strony świata, który się na nich nie poznał” (Ellen G. White, *Nauki z Góry Błogosławienia*, Warszawa 1998, wyd. 4, s. 32).

Pytania do przemyślenia: Kiedy wierni chrześcijanie okazują niesamolubną miłość, sprawiedliwość, świętość i prawdę, szatan wzbudza sprzeciw i nienawiść w tych, którzy lekceważą głos Ducha Świętego. Możemy mieć pewność, że we wszelkich prześladowaniach, jakie mogą nas dotknąć, Jezus będzie z nami i zostanie uwielbiony przez nasze trudne doświadczenia. Czy doświadczyłeś prześladowania z powodu wierności Jezusowi? Dlaczego tak albo dlaczego nie? Czy odrzucisz dziś pragnienie przypodobania się światu i z modlitwą skupisz się na objawianiu chwały Bożej, nawet jeśli miałoby cię za to spotkać prześladowanie?

Raport chwały

- Wiele zborów w twórczy sposób w twórczy sposób prowadzi swoje sobotnie nabożeństwa mimo fizycznego dystansu.
- Pandemia uświadomiła naszym współwyznawcom na całym świecie znaczenie naszego przesłania zdrowia. Wzrasta zainteresowanie profilaktyką zdrowotną, programem NEWSTART itd. Teraz jest czas, by prowadzić ludzi do głębszego zrozumienia Bożych praw zdrowia i dobrego samopoczucia.

Intencje modlitewne

- Módlmy się w intencji służby Kościoła Adwentystycznego w Norwegii, składającego się głównie ze starszych wyznawców, tworzącego obecnie ośrodek wpływu oferujący kursy dla imigrantów, szkołę zdrowego gotowania, kawiarenkę ewangelizacyjną i inne rodzaje służby.
- Módlmy się w intencji służby dwóch mobilnych gabinetów medycznych w stanie Chiapas w Meksyku. Módlmy się w intencji pacjentów i weekendowych zespołów medycznych oferujących darmowe badania, drobne zabiegi, usługi stomatologiczne, badania ultrasonograficzne, badania wzroku i inne.
- Módlmy się o ożywienie prawdziwej pobożności i odnowienie zainteresowania ewangelizacją wśród wszystkich członków Kościoła na świecie.
- Módlmy się w intencji Kościoła w Burundi. Przechodzi on rozmaite zmagania w obecnym czasie. Tylko Boża interwencja może przywrócić pokój.
- Módlmy się o nielicznych polskich kolporterów, którzy utracili możliwość pracy misyjnej i zarobkowej w wyniku pandemii.

Dzień 67 — poniedziałek, 1 czerwca 2020

Napiętnowani za prawdę

„Błogosławieni jesteście, gdy wam złorzeczyć i prześladować was będą i kłamliwie mówić na was wszelkie zło ze względu na mnie! Radujcie i weselcie się, albowiem zapłata wasza obfita jest w niebie; tak bowiem prześladowali proroków, którzy byli przed wami” (Mt 5,11-12).

„Wybrani posłowie Boży byli we wszystkich czasach przedmiotem szyderstwa i prześladowania, wszakże dzięki ich utrapieniom szerzyła się znajomość Boga. Każdy uczeń Chrystusa powinien kroczyć tą samą drogą, pomnażając dzieło i wiedząc, że wróg nie może nic uczynić przeciwko prawdzie, raczej działa na jej korzyść. Bóg chce, by prawda była widoczna, żeby ludzie badali ją i omawiali, chociażby na skutek wystąpień przeciwko niej. Umysły ludzkie muszą doznać wstrząsu; każdy spór i obelga, każdy zamach na wolność sumienia, są w rękach Boga środkami budzenia drzemających umysłów” (Ellen G. White, *Nauki z Góry Błogosławienia*, Warszawa 1998, wyd. 4, s. 36).

Pytania do przemyślenia: Kiedy dochodzi do prześladowania, kiedy jesteś pomawiany, kiedy twoje życie jest zagrożone, wówczas miłość Jezusa i Jego prawda jaśniejają najmocniej. To, jak reagujesz, co mówisz, co robisz w obliczu takich nacisków, w znacznym stopniu określa wpływ twojej wierności, jaki wywierasz na tych, którzy usiłują ci zaszkodzić. Dlaczego nie miałbyś prosić Jezusa, by pomógł ci być wiernym i miłującym, abyś okazywał bliźnim miłość nawet będąc prześladowanym? Proś Boga, by uczynił Cię prawdziwym chrześcijaninem, abyś reprezentował Jezusa nawet w najtrudniejszych okolicznościach.

Raport chwały: Pastorzy, pracownicy Kościoła, nauczyciele i ewangeliści na całym świecie zmagają się z trudną sytuacją finansową wskutek zmniejszenia sumy dziesięcin i darów. Jednak pokładają ufność w Bogu, który dokonuje cudów. Bóg otwiera wiele drzwi do jeszcze szerszej służby dla ludzi mimo szczuplejszych środków.

Intencje modlitewne

- Módlmy się w intencji objazdowej kuchni adwentystycznej w Sydney w Australii oferującej darmowe posiłki samotnym osobom. Prośmy Boga, by pomógł w budowaniu więzi ze społeczeństwem przy pomocy tej służby.
- Módlmy się w intencji nowej szkoły medycznej w Kigali w Rwandzie. Módlmy się w intencji studentów i ludzi, którym będą oni służyć.
- Módlmy się w intencji odbudowy budynku zborowego przy uczelni adwentystycznej w południowych Filipinach, zniszczonego przez trzęsienie ziemi w grudniu 2019 roku.
- Módlmy się w intencji ośrodka wpływu w muzułmańskiej społeczności w jednym z miast Bliskiego Wschodu. Muzułmanie odwiedzający ośrodek proszą o modlitwę w kryzysie COVID-19. Wierzą, że Bóg wysłucha modlitw adwentystów.
- Módlmy się o przywódców Kościoła w Polsce, aby potrafili odpowiednio zorganizować życie w zborach po złagodzeniu przepisów dotyczących zgromadzeń religijnych.

Dzień 68 — wtorek, 2 czerwca 2020

Smak dla Jezusa

„Wy jesteście solą ziemi; jeśli tedy sól zwietrzeje, czymże ją nasolą? Na nic więcej już się nie przyda, tylko aby była precz wyrzucona i przez ludzi podeptana” (Mt 5,13).

„Ze względu na swe konserwujące właściwości sól jest bardzo ceniona, toteż Bóg nazywając swe dzieci solą chce im dać naukę o swej łasce dla nich, że mają być środkiem zachowującym innych dla królestwa niebieskiego. (...) Sól musi zmieszać się z substancją, do której jest dodana, musi ją przeniknąć, aby ją zachować od zepsucia. Podobnie ratująca moc ewangelii może dotrzeć do ludzi tylko przez osobiste kontakty. Osobisty wpływ jest potęgą, dlatego musimy zbliżyć się do tych, którym chcemy pomóc. Działanie soli wyobraża żywotną siłę chrześcijanina, miłość Jezusa i sprawiedliwość przenikającą życie. Miłość Chrystusa szerzy się i wywiera wpływ. O ile mieszka w nas, spłynie i na innych” (Ellen G. White, *Nauki z Góry Błogosławienia*, Warszawa 1998, wyd. 4, s. 38-39).

Pytania do przemyślenia: Dzieło głoszenia Chrystusa zostało powierzone wszystkim wierzącym. Posługiwanie się osobistym wpływem, by wskazywać ludziom Jezusa, dzielić się tym, czego dla nas dokonał i mówić o Nim jako drodze, prawdzie i życiu — oto powołanie każdego chrześcijanina. Czy masz niewierzących przyjaciół lub współpracowników? A może zamknąłeś się w adwentystycznym „bunkrze”? Czy choćby jeden niechrześcijanin poznaje smak Jezusa spędzając czas z tobą? Proś Jezusa, by uczynił cię solą nadającą smak ziemi!

Raport chwały: Pierwsze wyniki testów szczepionki przeciwko koronawirusowi wskazują, że uczestnicy rozwijają antyciała przeciwko wirusowi. Chwalmy Boga za ten ważny krok w kierunku wyleczenia dzięki wytwarzaniu antyciał przez układ odpornościowy.

Intencje modlitewne

- Módlmy się w intencji służby adwentystycznego ośrodka dla uchodźców i migrantów w Manaus w Brazylii. Ośrodek opiekuje się imigrantami z Wenezueli mieszkającymi w Brazylii. Prośmy Boga o błogosławieństwo i twórcze sposoby docierania do ludzi.
- Módlmy się, by Bóg kierował ludzi do sklepu ze zdrową żywnością i kawiarni „Fasola” w Rosji. Prośmy Boga, by błogosławił kursy zdrowego gotowania i inne sposoby docierania do ludzi.
- Módlmy się w intencji uczniów adwentystycznej szkoły w Guinobatan na Filipinach. Budynek szkolny został w znacznym stopniu zniszczony przez niedawny tajfun. Módlmy się za tych, którzy zostali dotknięci przez podobne katastrofy na całym świecie.
- Módlmy się w intencji ośrodka zdrowego życia Shalem w Bogor na Jawie. Od wybuchu pandemii COVID-19 wiele osób odwiedza ośrodek i potrzeby finansowe są znaczne. Módlmy się w intencji internetowego programu wychodzenia z nałogów prowadzonego przy pomocy platformy Zoom, aby wielu ludzi zostało pozyskanych dla Chrystusa w czasie tego kryzysu.
- Módlmy się za wszystkimi polskimi adwentystami, którzy w wyniku pandemii utracili prace, środki na życie lub byli poddani kwarantannie.

Dzień 69 — środa, 3 czerwca 2020

Jaśnieć Jego światłem

„Wy jesteście światłością świata; nie może się ukryć miasto położone na górze. Nie zapalają też świecy i nie stawiają jej pod korcem, lecz na świeczniku, i świeci wszystkim, którzy są w domu. Tak niechaj świeci wasza światłość przed ludźmi, aby widzieli wasze dobre uczynki i chwalili Ojca waszego, który jest w niebie” (Mt 5,14-16).

„Ludzkość nie posiada w sobie żadnego światła. Bez Chrystusa jesteśmy podobni do nie zapalonej świecy (...). Gdy jednak zwrócimy się do Słońca sprawiedliwości, gdy połączymy się z Chrystusem, wtedy dusza nasza rozbłyśnie blaskiem obecności boskiej. Naśladowcy Chrystusa mają stać się jeszcze czymś więcej, niż promieniem światła między ludźmi, mają stać się światłością świata. (...) Aniołowie czekają, aby przez Ciebie użyczyć niebieskiego światła i siły tym duszom, które są bliskie zatracenia” (Ellen G. White, *Nauki z Góry Błogosławienia*, Warszawa 1998, wyd. 4, s. 42).

Pytania do przemyślenia: Czy przeczytałeś powyższy cytat? Czy zdajesz sobie sprawę, że aniołowie *czekają*, by działać przez Ciebie w celu docierania do zgubionych ludzi? Czy to nie zdumiewające? Zostałeś wezwany, by przyjąć napełnienie Duchem Świętym nie tylko dla osobistego uświęcenia, ale w celu aktywnego świecenia blaskiem prawdy, miłości i sprawiedliwości Jezusa w świecie, którego czas szybko przemija. Pomyśl o swoich bliskich, przyjaciółach, sąsiadach i współpracownikach. Proś Boga, by wskazał ci tych, którzy potrzebują światła Jezusa. Czy nie powinieneś modlić się za nich i skontaktować się z nimi w tym tygodniu?

Raport chwały

- W wielu krajach świata znoszone są ograniczenia związane z pandemią.
- Światowa Organizacja Zdrowia donosi: „Ten wirus nauczył nas pokory”. Ludzie rozumieją, jak kruche jest ludzkie życie. Zadaniem Kościoła jest wskazywać ludziom poszukującym prawdy nadzieję, jaką mamy w Jezusie!

Intencje modlitewne

- Módlmy się o Boże błogosławieństwo dla adwentystów pracujących jako kierowcy taksówek w Panama City i wykorzystujących swoją pracę w celach ewangelizacyjnych. Połowa mieszkańców Panamy mieszka w Panama City.
- Modlmy się w intencji miejskiego ośrodka wpływu w Battambang w Kambodży. Zawiera on salę gimnastyczną, restaurację wegetariańską, plac zabaw i kaplicę. Prowadzi edukację zdrowotną i edukację muzyczną. Prośmy Boga, by służba ośrodka się rozwijała i by kierował tam ludzi, których serca są gotowe na przyjęcie prawdy.
- Módlmy się w intencji ewangelizacji w małych grupach przygotowywanej w Unii Zachodnionigeryjskiej przez Sekretariat Kobiet.
- Módlmy się w intencji służby nowego adwentystycznego ośrodka odwykowego w Orlando na Florydzie w Stanach Zjednoczonych, pomagającego zwalczać uzależnienie od opium. Módlmy się w intencji milionów ludzi pragnących uwolnienia od nałogów.

Dzień 70 — czwartek, 4 czerwca 2020

Prawo miłości

„Nie mniemajcie, że przyszedłem rozwiązać zakon albo proroków; nie przyszedłem rozwiązać, lecz wypełnić. Bo zaprawdę powiadam wam: Dopóki nie przeminie niebo i ziemia, ani jedna jota, ani jedna kreska nie przeminie z zakonu, aż wszystko to się stanie” (Mt 5,17-18).

„O boskim pięknie charakteru Chrystusa nawet najszlachetniejsi i najłagodniejsi ludzie mają zaledwie słabe pojęcie. (...) Jezus będąc wiernym wizerunkiem Ojca, odbłaskiem Jego wspaniałości, był podczas pielgrzymki na ziemi żywym wyobrażeniem natury zakonu Bożego. Jego życie udowodniło, że miłość niebieska i zasady chrześcijańskie stanowią podstawę zakonu wiecznej sprawiedliwości” (Ellen G. White, *Nauki z Góry Błogosławienia*, Warszawa 1998, wyd. 4, s. 50-51).

Pytania do przemyślenia: Prawo Boże jest prawem miłości. Jezus objawił nam, na czym naprawdę polega przestrzeganie tego prawa. Możemy je zachowywać jedynie polegając całkowicie na pomocy Ducha Świętego. Jeśli wierzymy, że On pomoże nam żyć niesamolubną miłością, i jeśli przez wiarę postępujemy zgodnie z taką miłością, Jego boska moc uzdalnia nas do spełniania woli Boga. Jeśli trudno ci dochować wierności prawu Bożemu, czy zechcesz prosić dziś Jezusa, by ci przebaczył i napełnił cię Duchem Świętym? Czy będziesz prosił Go, by pomógł ci nie tylko przestrzegać literę prawa, ale także ducha prawa, którym jest niesamolubna, ofiarna miłość do Boga i ludzi?

Raport chwały

- Marietta A.: „Dziękuję wam za wasze modlitwy! Mój syn wyzdrowiał z COVID-19 i czuje się dobrze. Chwała Bogu!”.
- Śmiertelność z powodu COVID-19 w Hiszpanii zmalała istotnie z 11% do zaledwie 2%.

Intencje modlitewne

- Módlmy się w intencji miejskiego ośrodka wpływu w stolicy Gwatemali, oferującego pokarm, przybory higieniczne, prysznic i miejsce do prania ubrań osobom żyjącym na ulicy. Prośmy Boga o zaspokojenie potrzeb gości ośrodka i pomoc dla nich w znalezieniu nadziei na wieczność.
- Módlmy się w intencji mediów rzetelnie podających informacje na temat COVID-19. Módlmy się, by Bóg pomagał im przekazywać rzetelne informacje z należytą powagą.
- Módlmy się w intencji osób zmagających się z troską, depresją i lękiem w czasie kryzysu. Módlmy się, by znaleźli pomoc, odwagę, nadzieję i uzdrowienie w Jezusie.
- Módlmy się za pastorów, nauczycieli, misjonarzy i członków Kościoła w Laosie. W niektórych regionach tego kraju trudno jest posługiwać się techniką w docieraniu do ludzi w czasie pandemii, a więc osobiste wizytowanie jest konieczne, by pomagać potrzebującym.
- Módlmy się o odnowę duchową, reformę i ożywienie Kościoła Adwentystów w Polsce, aby w tym katolickim kraju poselstwo trzech aniołów mogło być jeszcze skuteczniej głoszone.

Piękno pokory

„Unizcie się przed Panem, a wywyższy was” (Jk 4,10).

Być może poniższy materiał będzie trudny do przyswojenia za jednym przeczytaniem. Zachęcam cię do poświęcenia czasu (może nawet w ciągu kilku kolejnych dni), by z modlitwą przemyśleć kolejne prawdy Słowa Bożego przy pomocy poniższych zestawień. Nie rozpaczaj, jeśli uświadomisz sobie swoje niedostatki. Wszyscy mamy braki, więc nikt nie jest w uprzywilejowanej sytuacji. Dobra nowina jest taka, że Bóg obiecuje nam zmianę serca (1 J 1,9-10; Ez 36,26).

„Szatan niczego tak się nie boi, jak tego, że lud Boży oczyści drogę, usuwając wszelkie przeciwności, aby Pan mógł wylać swego Ducha na słabnący Kościół. (...) Późny deszcz spadnie i błogosławieństwo Boże wypełni każdą duszę, która oczyściła się z wszelkiego skalania. Dziś naszym zadaniem jest poddać duszę Chrystusowi, byśmy byli gotowi w dniu ochłody od oblicza Pana — gotowi na chrzest Ducha Świętego” (Ellen G. White, *Wydarzenia czasów końca*, Warszawa 1995, s. 130).

Biblia wzywa nas do badania naszego serca (Ps 139,23-24). Badamy nasze serce nie po to, by rozmyślać o naszych słabościach, ale by rozpoznać naszą wielką potrzebę i udać się do Jezusa. Zatem choć możesz być wstrząśnięty tym, czego dowiesz się o sobie, nie skupiaj uwagi na swoich wadach i nie martw się o to, czy będziesz zbawiony. Zbawienie zostało obiecane tym, którzy wyznają swoje grzechy i szukają Jezusa. Nie zapominaj o tym! Pamiętając o tym, możesz przystąpić do czytania. Oto niczym nie osłonięty, ostry kontrast między pychą a pokorą.

Piękno pokory — kontrast między pychą a pokorą

- Pyszni, egoistyczni ludzie sądzą, że dobro, które czynią, daje im prawo do zbawienia.
- **Pokorni, niesamolubni ludzie wiedzą, że zbawienie mogą otrzymać jedynie dzięki sprawiedliwości Chrystusa.**

„Zbawił nas nie dla uczynków sprawiedliwości, które spełniliśmy, lecz dla miłosierdzia swego przez kąpiel odrodzenia oraz odnowienie przez Ducha Świętego” (Tt 3,5).

- Pyszni, egoistyczni ludzie czują się zadowoleni i dumni z tego, co wiedzą.
- **Pokorni, niesamolubni ludzie czują się pokorni wobec tego, jak dużo jeszcze muszą się nauczyć.**

„Poszedł król Dawid i usiadł przed Panem, i rzekł: Kim ja jestem, Panie, Boże, a czym jest mój dom, że doprowadziłeś mnie aż dotąd?” (2 Sm 7,18).

- Pyszni, egoistyczni ludzie dziękują Bogu za to, że nie są tacy jak inni ludzie.
- **Pokorni, niesamolubni ludzie uświadamiają sobie, że pycha jest tak samo śmiertelnym grzechem jak wszystkie inne grzechy świata.**

„Każdy pyszałek jest ohydą dla Pana; z pewnością nie ujdzie on pomsty” (Prz 16,5).

- Pyszni, egoistyczni ludzie chowają urazy, bo im samym trudno jest powiedzieć: „Przepraszam. Czy możesz mi przebaczyć?”.

- **Pokorni, niesamolubni ludzie chętnie przepraszają i dążą do zgody.**

„Jeślibyś więc składał dar swój na ołtarzu i tam wspomniałbyś, iż brat twój ma coś przeciwko tobie, zostaw tam dar swój na ołtarzu, odejdz i najpierw pojednaj się z bratem swoim, a potem przyszedłszy, złóż dar swój” (Mt 5,23-24).

- Pyszni, egoistyczni ludzie pilnie baczą na cudze upadki i słabości, nie mając litości dla upadających.

- **Pokorni, niesamolubni ludzie odczuwają wyraźnie własne słabości i duchowe braki, a więc są także wyrozumiali wobec innych ludzi, którzy upadają.**

„Prawdziwa to mowa i w całej pełni przyjęcia godna, że Chrystus Jezus przyszedł na świat, aby zbawić grzeszników, z których ja jestem pierwszy” (1 Tm 1,15).

- Pyszni, egoistyczni ludzie czują konieczność dowiedzenia, że mają rację, nawet jeśli wiedzą, że się mylą.

- **Pokorni, niesamolubni ludzie są gotowi ustąpić, nawet jeśli mają rację, bo bardziej zależy im na tym, żeby być w porządku wobec Boga niż żeby mieć rację wobec ludzi.**

„Lepiej bowiem jest, jeżeli taka jest wola Boża, cierpieć za dobre niż za złe uczynki” (1 P 3,17).

- Pyszni, egoistyczni ludzie samolubnie chronią swoją osobistą przestrzeń, czas i reputację.

- **Pokorni, niesamolubni ludzie mają ducha łaskowości i ofiarności, są gotowi znosić niewygody, pozwalając Bogu chronić ich przestrzeń, czas i reputację.**

„Dawajcie, a będzie wam dane; miarę dobrą, natłoczoną, potręśioną i przepełnioną dadzą w zanadrze wasze; albowiem jakim sądem sądzicie, takim was osądzą, i jaką miarą mierzycie, taką i wam odmierzą” (Łk 6,38).

- Pyszni, egoistyczni ludzie są zbyt zajęci, by zauważyć „maluczkich” na swojej drodze — tych, którzy nic im nie mogą dać.

- **Pokorni, niesamolubni ludzie zawsze starają się służyć, zwłaszcza „maluczkiem”, tak, jakby służyli samemu Jezusowi.**

„A król, odpowiadając, powie im: Zaprawdę powiadam wam, cokolwiek uczyniliście jednemu z tych najmniejszych moich braci, mnie uczyniliście” (Mt 25,40).

- Pyszni, egoistyczni ludzie pragną uznania i pochwał, zazdroszczą innym awansu, trofeów i nagród.

- **Pokorni, niesamolubni ludzie pragną być wierni Bogu, aby głosić Jego chwałę, a więc stronią od uznania i aplauzu.**

„Nie nam, Panie, nie nam, ale imieniu swemu daj chwałę, dla łaski swojej, dla wierności swojej!” (Ps 115,1).

- Pyszni, egocentryczni ludzie chętnie podkreślają swoje tytuły i osiągnięcia oraz czują się uprawnieni do szczególnego traktowania.

- **Pokorni, niesamolubni ludzie nie muszą mówić o swoich tytułach ani osiągnięciach, ale zadowolają się anonimowością, byleby Bóg był chwalony.**

„Wielu jest takich, którzy chwalą się swoją dobrocią; lecz kto znajdzie człowieka niezawodnego?” (Prz 20,6).

- Pyszni, egocentryczni ludzie traktują swoje życie i wpływ, jaki posiadają, jako platformę do wywyższania siebie.

- **Pokorni, niesamolubni ludzie korzystają z pozycji i wpływu, jakie otrzymali od Boga, by wywyższać Chrystusa i zabiegać o to, by to On był widziany.**

„On musi wzrastać, ja zaś stawać się mniejszym” (J 3,30).

- Pyszni, egocentryczni ludzie nie potrafią służyć i podporządkowywać się innym, zwłaszcza osobom mającym autorytet i liderom.

- **Pokorni, niesamolubni ludzie, podobnie jak Jezus, służą pokornie, nie bacząc na swój status czy stanowisko. Podnoszą tych, którzy nie są w stanie niczym się im odplacić, a także szanują tych, którzy mają władzę nad nimi.**

„I ktokolwiek by chciał być między wami pierwszy, niech będzie sługą waszym. Podobnie jak Syn Człowieczy nie przyszedł, aby mu służono, lecz aby służył i oddał życie swoje na okup za wielu” (Mt 20,27-28).

- Pyszni, egocentryczni ludzie zawsze myślą o dobrych rzeczach, które czynią dla Boga, oraz o tym, że Kościół nie może się bez nich obyć.

- **Pokorni, niesamolubni ludzie uświadamiają sobie, że bez Boga nie mogą uczynić nic wartościowego dla Jego Królestwa. Czują się pokorni i są zadowoleni z tego, że do czegokolwiek się nadają.**

„Albowiem Bóg to według upodobania sprawia w was i chcenie i wykonanie” (Flp 2,13).

- Pyszni, egocentryczni ludzie są często chłodni, zdystansowani, sztywni, nieprzebaczący i nieprzystępni. Kiedy dochodzi do nieporozumień, zawsze czekają, że druga strona zrobi pierwszy krok ku pojednaniu.

- **Pokorni, niesamolubni ludzie są ciepłi, miłujący, mili w sposobie bycia, przebaczący i przystępni. Łatwo się z nimi dogadać.**

„Wszelka gorycz i zapalczywość, i gniew, i krzyk, i złośczenie niech będą usunięte spośród was wraz z wszelką złością. Bądźcie jedni dla drugich uprzejmi, serdeczni, odpuszczając sobie wzajemnie, jak i wam Bóg odpuścił w Chrystusie” (Ef 4,31-32).

- Pyszni, egocentryczni ludzie często reagują obroną na krytykę i nie chcą, by inni wiedzieli o ich błędach.

- **Pokorni, niesamolubni ludzie przyjmują pokornie krytykę i starają się dzięki niej rozwijać. Nie przejmują się, kiedy inni widzą ich porażki.**

„Kogo bowiem Pan miłuje, tego smaga, jak ojciec swojego ukochanego syna” (Prz 3,12).

- Pyszni, egocentryczni ludzie lubią być sami i trudno im dzielić się duchowymi zmaganiem i potrzebami z innymi.

- **Pokorni, niesamolubni ludzie są otwarci, szczerzy i autentyczni wobec innych. Nie przejmują się, że wyda się, iż są słabi, ale pragną być autentyczni, aby moc Boża była uwielbiona nawet w ich słabościach.**

„Lecz powiedział do mnie: Dosyć masz, gdy masz łaskę moją, albowiem pełnia mej mocy okazuje się w słabości. Najchętniej więc chlubić się będę słabościami, aby zamieszkała we mnie moc Chrystusowa” (2 Kor 12,9).

- Pyszni, egocentryczni ludzie, kiedy wyznają grzechy Bogu, zazwyczaj uogólniają: „Drogi Boże, przebacza mi wszystkie moje grzechy”.

- **Pokorni, niesamolubni ludzie, kiedy wyznają grzechy Bogu, zawsze wymieniają je konkretnie: „Drogi Boże, proszę, przebacz mi, że ___”.**

„Wyznawajcie tedy grzechy jedni drugim i módlcie się jedni za drugich, abyście byli uzdrowieni. Wiele może usilna modlitwa sprawiedliwego” (Jk 5,16).

- Pyszni, egocentryczni ludzie chcą być szanowani i lubią, żeby dobrze o nich mówiono, a zatem usiłują się kryć za fasadą sprawiedliwości.

- **Pokorni, niesamolubni ludzie bardziej troszczą się o pokój z Bogiem niż pozory, więc stronią od obłudy i podwójnej moralności.**

„Bóg nie patrzy na to, na co patrzy człowiek. Człowiek patrzy na to, co jest przed oczyma, ale Pan patrzy na serce” (1 Sm 16,7).

- Pyszni, egocentryczni ludzie porównują się z innymi i czują, że zasługują na zaszczyty i zbawienie.

- **Pokorni, niesamolubni ludzie rozumieją swój grzeszny stan i chwalą Boga za to, że posłał swego Syna, aby nawet oni mogli otrzymać zbawienie i chwałę, choć na to nie zasługują.**

„Bóg zaś daje dowód swojej miłości ku nam przez to, że kiedy byliśmy jeszcze grzesznikami, Chrystus za nas umarł” (Rz 5,8).

- Pyszni, egocentryczni ludzie sądzą, że wszystko jest z nimi w porządku, ale tak naprawdę nie dostrzegają swojego prawdziwego stanu.

- **Pokorni, niesamolubni ludzie stale modlą się w duchu: „Boże, bądź miłościw mi grzesznemu!”.**

„A celnik stanął z daleka i nie śmiał nawet oczu podnieść ku niebu, lecz bił się w pierś swoją, mówiąc: Boże, bądź miłościw mnie grzesznemu” (Łk 18,13).

- Pyszni, egocentryczni ludzie nie sądzą, że potrzebują ożywienia, ale sądzą, że wszyscy inni go potrzebują. (W gruncie rzeczy sporządzają w myślach listę tych, którzy powinni przeczytać ten materiał).

- **Pokorni, niesamolubni ludzie jako pierwsi uznają, że codziennie potrzebują duchowego ożywienia! Ciągłe odczuwają potrzebę świeżego wylania Ducha Świętego.**

„Czyż nie ożywisz nas znowu, aby lud twój rozradował się w tobie?” (Ps 85,7). „Zmiłuj się nade mną, Panie, bo codziennie wołam do ciebie!” (Ps 86,3).

[Materiał ten został adaptowany przez Melody Mason z: Nancy DeMoss Wogemuth, *Brokenness*, ReviveOurHearts.com.].